

665

# Janda reżyseruje „Pestkę”?

Jak się dowiadujemy ze źródeł nieoficjalnych, wybitna polska aktorka teatralna i filmowa, zdobywczyni najwyższych laurów na festiwalach międzynarodowych (m.in. w Cannes za "Przesłuchanie") **Krystyna Janda**, ma zamiar wkrótce zająć się także reżyserią. Udana premiera śpiewogry Ernesta Brylla pt. "Na szkle malowane" w warszawskim Teatrze Powszechnym, którą przysposobiła na scenę bohaterka "Człowieka z marmuru", potwierdziła jeszcze jej inne możliwości. Mówi się więc, że niebawem Krystyna Janda rozpocznie próby w Teatrze Telewizji reżyserując sztukę Ibsena pt. "Hedda Gabler", a nieco później przystąpi do realizacji filmu opartego na głosnej książce Anki Kowalskiej pt. "Pestka". To plany tak bogate, i tak niezwykłe, i zarazem intrygujące (mroczny dramat symboliczny z wyraźnie zarysowaną psychologią obok

"kulturowej" powieści obyczajowej dziejącej się w niedawnych czasach nie mówiąc już o różnicach warsztatowych), że postanowiliśmy rzecz sprawdzić u źródła. Byłoby przecież swoistym ewenementem w naszej tradycji teatralnej podjęcie reżyserii przez aktorkę, która nie wyszła jeszcze z wieku grania "amantek", a więc tak młodej.

Á oto, co powiedziała nam sprawczyni "zamieszania": "Nie ukrywam, że praca nad spektaklem "Na szkle malowane" sprawiła mi dużo radości. Z chęcią więc, przy wszystkich trudach i ogromnym ryzyku, podjęłabym się reżyserii tych dwóch pozycji, choć wiem, że to poprzeczka bardzo wysoka. Ale jak dotąd to nie wyszło poza sferę zamiarów. Nic więc nie chcę jeszcze ujawniać. Jest na to stanowczo za wcześnie. Mogę potwierdzić dziś tylko tyle, że właśnie rozpoczynam gościnne występy w kilku miastach kraju z monodramem "Shirley Valentine" - zaplanowany został na 27 bm przyjazd do Łodzi - i gram główną rolę kobiecą w sztuce "Kotka na gorącym blaszanym dachu" w moim macierzystym Teatrze Powszechnym w Warszawie. Co będzie dalej, zobaczymy."

M. KARBOWIAK